

Zginął górnik

Data publikacji: 4.10.2011 14:40

To już 5. wypadek w czeskiej spółce OKD. Dziś w nocy (4 października) w Karwinie zginął górnik. Czeska kopalnia jest pracodawcą m.in. wielu mieszkańców z naszego regionu. Czeskie służby nie podały jednak informacji jakiej narodowości była ofiara tego nieszczęśliwego wypadku.

Dzisiejszej nocy (4 października 2011) w kopalni w Karwinie zasypało górnika. 23-letni mężczyzna zginął na miejscu. W tym roku to już piąty śmiertelny wypadek, w ubiegłym, 2010 roku na terenie czeskich kopalń w Karwinie zginęło trzech górników.

Do tragedii doszło kilka minut po północy na terenie kopalni Łazy, na głębokości 980 metrów pod ziemią – ***Podczas pracy przy ścianie nagle doszło do oderwania skały, która śmiertelnie zraniła pracownika kopalni. Na pewno przyczyną wypadku nie było tąpnięcie ani wybuch gazu.**** – powiedział rzecznik prasowy kopalni Vladislav Sobol

Przyczyny tragedii wyjaśni specjalnie powołana komisja złożona z ekspertów górniczych oraz policji.

* *W niedzielę 1 października doszło do trzęsienia ziemi, które było również odczuwalne na terenach po polskiej stronie granicy. Jak się okazało dzień później, był to planowany odstrzał w czeskiej kopalni. Wstrząs odnotowało również Czeskie Centrum Sejsmograficzne w Ostrawie, które prowadzi stały monitoring, publikując wyniki online [\[Zobacz\]](#)*

OKD jest jedynym producentem węgla kamiennego w Republice Czeskiej. Prowadzi wydobywanie w kopalniach głębinowych w południowej części Zagłębia Górnośląskiego – w rejonie ostrawsko - karwińskim. OKD zajmuje się poszukiwaniem, wydobywaniem, obróbką, uszlachetnianiem i sprzedażą węgla kamiennego z niską zawartością siarki i innych domieszek. Taki węgiel staje się potem odpowiednim paliwem, możliwym do zużycia przy koksowaniu, w przemyśle chemicznym i innych dziedzinach.